

Sygn. akt VI Ka 404/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SO Andrzej Tekieli (spr.)

Sędziowie SO Andrzej Żuk

SR del. do SO Beata Chojnacka Kucharska

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu S. G.

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2017 r.

sprawy D. J. (1)ur. (...) w L., s. R. i M. z domu B.

oskarżonego z art. 288 § 1 kk, art. 207 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 25 maja 2017 r. sygn. akt II K 506/15

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. J. (1) w części dotyczącej czynu z punktu 4 części wstępnej wyroku kwalifikowanego z art. 207§1 kk i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lubaniu;

II. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. J. (1) w części dotyczącej czynu z punktu 3 części wstępnej wyroku i ustala, że oskarżony w nocy z 3 na 4 sierpnia 2013 roku w L. woj. (...), działając wspólnie z inną osobą dokonał kradzieży z hali produkcyjnej należącej do B. A. instalacji elektrycznej miedziovej o wartości 250 złotych, działając na szkodę wyżej wymienionej pokrzywdzonej, tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 119§1 kw i postępowanie o ten czyn na podstawie art. 5§1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45§1 kw umarza, obciążając kosztami procesu w sprawie w tej części Skarb Państwa;

III. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. J. (1) w ten sposób, że:

1. podstawę wymiaru kary za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie II części dyspozytywnej wyroku uzupełnia o art. 278§1 kk,
2. w punkcie IX części dyspozytywnej wysokość obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego J. Ś. ogranicza do kwoty 1100 (tysiąc sto) złotych;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

D. J. (1) został oskarżony o to, że:

1. w bliżej nieustalonym dniu w okresie od 28 lutego 2013r. do 01 marca 2013r. w L. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. J. (1), po uprzednim zerwaniu klódek zabezpieczających i odgięciu drzwi wejściowych dostał się do wnętrza blaszanego garażu, z wnętrza którego dokonał zaboru celem przywłaszczenia agregatu prądotwórczego (...), dwóch przedłużaczy elektrycznych oraz kanistra metalowego 5 litrowego wraz z zawartością benzyny, o łącznej wartości 1.750 zł, na szkodę J. Ś.,

tj. o czyn z art. 279§1 k.k.

2. w bliżej nieustalonym okresie pomiędzy 01 listopada 2012r., a 31 marca 2014r. w R. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. J. (1), z góry powziętym zamiarem, dokonał wyrębu 6 drzew z lasu o kubaturze 3,5 metra sześciennego, o wartości 630 zł, czym działał na szkodę Nadleśnictwa Ś.,

tj. o czyn z art. 290§1 k.k. w zw z art. 12 k.k.

3. w nocy z 03 na 04 sierpnia 2013r. w L. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. J. (1), po uprzednim zerwaniu klódkki zabezpieczającej drzwi wejściowe dostał się do wnętrza hali, z której dokonał zaboru celem przywłaszczenia 280 metrów instalacji elektrycznej miedzianej, o wartości 10.000 zł, na szkodę B. A.,

tj. o czyn z art. 279§1 k.k.

4. w okresie od 01 lutego 2011r. do 18 października 2013r. w R. woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubiną M. C. (1) oraz małoletnią córką N. J. (1) w ten sposób, iż znajdując się pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, w trakcie których zadawał M. C. (1) uderzenia po całym ciele, popychał szarpał za włosy, w wyniku czego pokrzywdzona doznała licznych podbiegnięć krwawych okolicy twarzy, brzucha, kończyn górnych i dolnych, groził wymienionej pozbawieniem życia oraz pobiciem na szkodę wymienionej oraz N. J. (1), odmawiał przekazywania pieniędzy na żywność, zaś wobec małoletniej N. J. (1) stosował przemoc polegającą na zadawaniu uderzeń w twarz, wykręcaniu rąk, a także groził pozbawieniem życia, zaś w bliżej nieustalonym dniu sierpnia 2013r. wystawiając małoletnią N. J. (1) przez okno mieszkania groził, iż ją zrzuci, przy czym kierowane groźby wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, podczas kolejnej awantury w dniu 04 października 2013r. spowodował u N. J. (1) obrażenia ciała w postaci zasinienia na przednim i tylnej części lewego przedramienia, zasinienia na przedniej części lewego podudzia, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres poniżej siedmiu dni,

tj. o czyn z art. 207§1 k.k.

5. w dniu 19 sierpnia 2013r. w L. woj. (...) dokonał uszkodzenia poszycia dachu budynku, w którym znajduje się Zakład (...) w ten sposób, że napełnioną bańkę z łatwopalną substancją wraz z nasączonym materiałem podpalił i rzucił na dach, co spowodowało straty w wysokości 2.049,67 zł, na szkodę M. S., J. i K. G. oraz (...) S.A.,

tj. o czyn z art. 288§1 k.k.

6. w bliżej nieustalonym dniu marca 2013r. w R. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wyłamaniu drzwi wejściowych, dostał się do wnętrza budynku mieszkalnego, z wnętrza którego dokonał zaboru celem przywłaszczenia hydrofora nieustalonej marki, o wartości 150 zł, na szkodę A. M.,

tj. o czyn z art. 279§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie II K 506/15:

I. uznał oskarżonego D. J. (1) winnym popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. 1 i 6 części wstępnej wyroku stanowiących występki z art. 279§1 kk, z tym, że przyjmuje, iż czynów tych dopuścił się w ramach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 279§1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. uznał oskarżonego D. J. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 2 części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 290 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, z tym, że przyjął, iż czynu tego dopuścił się w okresie od 1.11.2012 rok do 31.03.2013 roku i za to na podstawie art. 290 §1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. uniewinnił oskarżonego D. J. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 3 części wstępnej wyroku,

IV. uniewinnił oskarżonego D. J. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 4 części wstępnej wyroku,

V. uznał oskarżonego D. J. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 5 części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 288§1 kk, z tym, że przyjął, iż czynu tego dopuścił się na szkodę K. G. i J. G. i za to na podstawie art. 288 §1 dkk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 85 kk i art. 91 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk połączył oskarżonemu D. J. (1) kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. I, II i V wyroku i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zawiesił wobec oskarżonego D. J. (1) wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata

VIII. na podstawie art. 290 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zasądził od oskarżonego D. J. (1) na rzecz Nadleśnictwa Ś. nawiązkę w wysokości podwójnej wartości zagarniętego drzewa w wysokości 1.260 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt złotych),

IX. na podstawie art. 46§1 dkk w zw. z art. 4 § 1 kk zasądził od oskarżonego D. J. (1) na rzecz pokrzywdzonych

- J. Ś. kwoty 1.750 zł (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt złotych 00/100),
- A. M. kwoty 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych 00/100),

tytułem obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody w całości, płatne po uprawomocnieniu się wyroku

X. na podstawie art. 63§1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zaliczył oskarżonemu D. J. (1) na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06.11.2013 roku do 09.11.2013 roku oraz od dnia 26.01.2015 roku do dnia 09.04.2015 roku

XI. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie i nie wymierza mu opłaty

Apelację na niekorzyść oskarżonego w zakresie czynów opisanych w pkt 2,3 i 4 zaskarżonego wyroku wywiódł prokurator i powołując się na przepis art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niewłaściwej ocenie zebranego materiału dowodowego wyrażającą się w niezasadnym uznaniu przez Sąd I instancji, że materiał dowodowy nie pozwala na katagoryczne przypisanie D. J. (1) dokonania w nocy z 03 na 04 sierpnia 2013 r. wspólnie i w porozumieniu z R. J. (1) kradzieży z włamaniem do hali na terenie L. i dokonania z niej zaboru 280 metrów instalacji elektrycznej miedzianej na szkodę B. A., w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego w sprawie zgodna z

zasadami logiki i doświadczenia życiowego wskazuje, iż D. J. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu, na co wskazuje jednoznacznie obszerna relacja R. J. (1), który nie tylko był na miejscu zdarzenia, ale również aktywnie w nim uczestniczył dokonując wspólnie z oskarżonym włamania do hali, czego jednakże Sąd nie uwzględnił i w konsekwencji niesłusznie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu opisanego w pkt 3 zaskarżonego wyroku,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść poprzez niezasadne i sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, iż D. J. (1) nie wyczerpał swoim zachowaniem znamion przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. polegającego na znęcaniu się nad M. C. (1) oraz N. J. (1) w szczególności na skutek uznania za niewiarygodne zeznań M. C. (1) oraz zeznań złożonych na początkowym etapie postępowania przez świadków U. G. i K. C., podczas gdy prawidłowa i dokonana zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego ocena całokształtu materiału dowodowego w tym zwłaszcza wskazanych wyżej zeznań powinna prowadzić do wniosku, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu opisanego w pkt 4 zaskarżonego wyroku,

3. obrazę przepisu prawa materialnego, wyrażonego w art. 290 § 1 k.k. w zw. z art. 278§1 kk na skutek niezasadnego uznania przez Sąd I instancji, iż D. J. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku określonego w tym przepisie, podczas gdy czyn oskarżonego opisany w pkt 2 zaskarżonego wyroku stanowi przestępstwo stypizowane w art. 278§1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lubaniu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł także obrońca oskarżonego adw. M. M., zaskarżając go w części w zakresie co do winy w punkcie I, II, V części dyspozytywnej w całości oraz w zakresie kary i środków karnych (nawiązki) w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 2§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 92 mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie w sposób wybiórczy i dowolny, a to opierając ustalenia faktyczne w zakresie poszczególnych czynów na dowodach niepewnych, wątpliwych, wewnętrznie sprzecznych lub bardzo ogólnikowych a nadto w żadnej mierze nie mogących stanowić podstawę skazania oskarżonego za dokonanie czynu opisanego w punkcie 1,5,6 opisanych w części wstępnej skarżonego wyroku;

2. naruszenie przepisu art. 26 k.k. poprzez jego niezastosowanie w zakresie zarzutu opisanego w punkcie 2 części wstępnej zaskarżonego wyroku, a to w sytuacji gdy wycięcie z pobliskiego lasu 6 drzew miało na celu uchronienie rodziny, na skraju nędzy, zapewnienia podstawowych środków do egzystencji, a to ogrzewania kiedy to mieli oni odłączony prąd i nie mieli środków finansowych na opał, a nadto oskarżony musiał swojej 4-ro miesięcznej córce zapewnić ogrzewanie w okresie zimowym, co winno skutkować uznaniem, iż oskarżony pomimo dokonania wycinki drzew nie ponosi odpowiedzialności karnej;

3. błąd w ustaleniach faktycznych Sądy, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to poprzez ustalenie, iż oskarżony winien ponosić odpowiedzialność karną za czy czyn polegający na wycince 6-ciu drzew z pobliskiego lasu, a drewno z tych drzew posłużyło mu do ogrzania mieszkania, w którym zamieszkiwał wraz z partnerką oraz 4 - ro miesięcznym dzieckiem, którym realnie a w szczególności niemowlęciu zagrażało przebywanie w bardzo niskich temperaturach w okresie przedzimowym i zimowymi tym samym zagrażało realnie utracie przez niemowlę zdrowia, w sytuacji gdy w owym okresie oskarżony zarabiał bardzo niewielkie pieniądze, które nie starczały na podstawowe wydatki rodziny, co winno skutkować ustaleniem, iż oskarżony popełnił kontratyp z art. 26 k.k.;

4. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, iż oskarżony popełnił czyn opisany w zarzutach 2 oraz 6 części wstępnej zaskarżonego wyroku, w sytuacji gdy brak jest dowodów bezpośrednich przedmiotowych przestępstw świadczących o udziale w nich oskarżonego a jedynym dowodem na udział oskarżonego w tym przestępstwie była relacja R. J., który to w późniejszych relacjach (protokół rozprawy z

dnia 23.03.2016r.) odwołał swoje zeznania w zakresie współudziału oskarżonego w tych przestępstwach i który to jak wynika z akt sprawy jest osobą uzależnioną od narkotyków oraz wielokrotnie karaną za podobne przestępstwa;

5. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez ustalenie, iż oskarżony popełnił czyn opisany w punkcie 5 części wstępnej zaskarżonego wyroku, w sytuacji gdy jedyne relacje świadczące o tym fakcie ze strony świadków całkowicie niewiarygodnych, zmieniających swoje zeznania nadto wskazujących nieprawdziwe okoliczności w sprawie, a to R. J. oraz M. C., dokonując nieprawidłowej oceny tych dowodów jednak pomijając inne dowody w sprawie a to relacji świadka N. J. (2), G. S. oraz istotnej okoliczności, iż oskarżony kiedy był podwożony na „Osiedle (...)” nie miał ze sobą żadnej reklamówki ani innego pojemnika przypominającego przedmioty użyte do podpalenia zakładu pogrzebowego, a nadto brak jest jakichkolwiek nawet pośrednich śladów na udział w tym przestępstwie oskarżonego, chociażby śladów, które miałby pozostawić na miejscu zdarzenia, a także faktu, iż w dniu 05.07.2013 r. o godzinie 13:40 został wyłączony monitoring, co jest możliwe tylko z wnętrza zakładu, a nadto warto wskazać, iż alarm na obiekcie został uzbrojony dzień wcześniej przed pożarem i nie nadał żadnego sygnału alarmowego, kiedy to niedługiej odległości czasu od tej czynności dochodzi do podpalenia zakładu a nadto także faktu, iż istnieje także relacja jakoby były pracownika zakładu pogrzebowego odgrażał się, iż dokonana jego podpalenia;

6. naruszenie przepisów prawa procesowego polegającego na obowiązku Sądu wyjaśnienie wszelkich okoliczności sprawy, tych na korzyść oskarżonego, czego Sąd nie dokonał bowiem w żadnej mierze nie przeprowadził dowodów mających na celu ich wyjaśnienie, a to kto mógł wyłączyć monitoring w zakładzie pogrzebowym i w jakim celu oraz dlaczego alarm uzbrojony na budynku nie przesłała żadnych sygnałów alarmowych, co w ocenie osoby ma bardzo istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie;

7. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 424 k.p.k. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegające na zaniechaniu wskazania w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wszystkich dowodów w zakresie zarzutu opisanego w punkcie 5 części wstępnej wyroku jakie winny stanowić podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w procesie, a to pominięto dowody z zeznań N. J. (2), M. K.;

8. w zakresie zarzutów opisanych w punkcie 1,5, i 6 części wstępnej wyroku – naruszenie przepisu prawa procesowego art. 442 k.p.k. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku a to poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań N. J. (2), J. Ś., A. M., M. K., A. G., M. P., A. D., M. S. co kłóci się z zaleceniami Sądu okręgowego uchylającego wyrok i kierującego sprawę do ponownego jej rozpoznania, bowiem dowodu te winny być uznane jako dowody istotne o wysokiej randze;

9. w zakresie zarzutu opisanego w punkcie 6 części wstępnej wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego art. 279 § 1 k.k. polegające na dokonaniu błędnej subsumpcji materiału dowodowego i tym samym ustaleniu, iż miało dojść do kradzieży z włamaniem, kiedy to brak jest jakichkolwiek okoliczności świadczących o fakcie, iż dokonanie kradzieży miałyby zostać poprzedzone pokonaniem jakiegokolwiek przeszkody.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego w zakresie czynu opisanego w punkcie 1,2,5,6 i zasądzenie kosztów postępowania w tym poniesionych kosztów obrony według norm przypisanych; ewentualnie z ostrożności procesowej w zakresie czynów opisanych w punktach 5 i 6 części wstępnej zaskarżonego wyroku wniósł o uchylenie wyroku, w tym zakresie i skierowanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie. Apelacja prokuratora zasługiwała na częściowe uwzględnienie, o czym poniżej.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniesie się do zarzutów apelacji prokuratora.

Trafny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony w pkt 2 apelacji prokuratora. Analiza akt sprawy, zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego, jak również argumentacja przedstawiona w treści

uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzą, iż niniejsza sprawa, w części dotyczącej czynu z art. 207 § 1 k.k. bez wątpienia nie została rozpoznana w sposób prawidłowy, zaś zapadłe w niej merytoryczne rozstrzygnięcie, uniewinniające oskarżonego od popełnienia tego przestępstwa, jako że nie zapadło w konsekwencji dostatecznie wnikliwego przeprowadzenia i rozważenia dowodów, nie może się ostać. W tym miejscu przypomnieć należy, że sprawa niniejsza jest rozpatrywana po raz drugi w postępowaniu odwoławczym, przy pierwszym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przyjął, że oskarżony znęcał się jedynie nad konkubiną M. C. (1) (wyłączając z opisu przypisanego czynu małoletnią N. J. (1)) i ograniczając okres znęcania do zachowań w R. w okresie od 24.12.2012 r. do 18.10.2013 r. (k. 229-230). Wyrok ten nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego (k. 229-304), tak więc przy kolejnych rozpoznaniach sprawy Sąd I instancji nie może wyjść poza wyżej wymienione ramy. Dodać należy, że Sąd Okręgowy w niniejszym składzie dostrzega, że w opisie czynu była wówczas mowa o znęcaniu się oskarżonego nad pokrzywdzoną „podczas wzajemnych awantur”, co jednak nie eliminuje możliwości przypisania mu znęcania w przypadku ustalenia zdecydowanej przewagi oskarżonego jako strony atakującej. Ograniczając w ten sposób zakres ponownego rozpoznania sprawy należy wyraźnie zaznaczyć, iż stanowisko zaprezentowane w tym właśnie zakresie przez Sąd I instancji nie mieści się w granicach wyznaczonych przepisem art. 7 k.p.k., w sytuacji gdy dowody zostały ocenione nad wyraz wybiórczo i pobieżnie. W związku z powyższym przypomnienia wymaga, iż ustalenia faktyczne sądu wyrokującego w pierwszej instancji pozostają pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów tylko wtedy, gdy sąd ten rozważy i to we wzajemnym ze sobą powiązaniu, wszystkie okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Jest przy tym oczywiste, iż procedowanie zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., wymaga nie tylko ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k., ale także wyczerpującego, logicznego, a więc odpowiadającego wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. uzasadnienia swego stanowiska. W przedmiotowej sprawie powinnościom tym – w części dotyczącej czynu z art. 207 § 1 k.k., Sąd Rejonowy nie sprostał, tak jeśli chodzi o zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego, jak również - czego dobitnym potwierdzeniem jest treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku i co słusznie podniósł prokurator – ocenę poszczególnych dowodów, w tym przede wszystkim zeznań świadków U. G. i K. C., siostr M. C. (1).

Rację ma prokurator, że dowody zgromadzone w sprawie, w tym przede wszystkim zeznania powołanych wyżej świadków ocenione zostały w sposób dowolny. Podkreślić należy, że świadkowie ci przesłuchani w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem I instancji stanowczo i spójnie przytaczali okoliczności stosowania przemocy fizycznej i psychicznej przez oskarżonego wobec M. C. (1). Świadek U. G. zeznała: „przerażał mnie widok mojej siostry bowiem miała pół głowy spuchniętej i zaczerwienionej uskarżała się na ból ręki...” (k. 14 akt II K 179/14). Zeznania U. G. były zbieżne z zeznaniami świadka K. C.: „...miała opuchniętą i zaczerwienioną twarz. Widoczne były odciski dłoni i palców na jej twarzy...” (k. 8 akt II K 179/14). Akt przemocy oskarżonego na pokrzywdzonej opisał również świadek P. C. w postępowaniu przygotowawczym. Z jego zeznań wynika, że był obecny w sytuacji, gdy oskarżony groził, że zabije M. C. (1), a następnie ją zakopie. (k. 5 akt 179/14). Sąd I instancji bezkrytycznie dał wiarę późniejszym zeznaniom świadków zupełnie dyskredytując ich pierwotne relacje. Za podstawę swoich rozważań Sąd Rejonowy uczynił rozstanie oskarżonego z pokrzywdzoną, które nastąpiło 18 października 2013 r. Wtedy to pokrzywdzona miała zacząć opowiadać swoim bliskim o okolicznościach znęcania się. Sąd I instancji stwierdził również, że pokrzywdzona jest osobą bezpośrednio zainteresowaną rozstrzygnięciem na niekorzyść oskarżonego nie tylko z uwagi na „rzekome znęcanie się”, ale także z chęci zemsty za zdradę. Tymczasem całkowicie uszło uwadze Sądu I instancji, że zmienne zeznania świadków U. G. i K. C. mogły wynikać z kłótni rodzinnej i zmiany ich nastawienia do M. C. (1). Świadców ci mogli być zainteresowani przedstawieniem pokrzywdzonej w negatywnym świetle, zaś wersję przedstawianej przez nią wydarzeń przedstawiać jako nie polegającą na prawdzie, względnie przejawiającą. Sąd Rejonowy stracił z pola widzenia, że obecny partner K. C. spotykał się z M. C. (1), co mogło spowodować niechęć tego świadka do pokrzywdzonej i wpłynąć tym samym na zmianę zeznań. Nie dostrzegł Sąd, że w związku z obecnym konfliktem rodzinnym zeznania wskazanych świadków mogą nie być obiektywne, ale wynikać z niechęci do pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu Odwoławczego oczywistym jest, że takie zachowania świadków wymagały dogłębnej analizy i oceny, a nie przemilczenia. W przeciwnym bowiem razie ocena Sądu meriti – tak jak się to stało w tej sprawie w odniesieniu do czynu z art. 207 § 1 k.k. - nosi cechy dowolności. Z tych też powodów zaskarżony wyrok w tej części podlegał uchyleniu z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji

dokona całościowej i wnikliwej oceny dowodów, w tym w szczególności, zeznań pokrzywdzonej M. C. (1), zeznań świadków U. G., K. C. i P. C., które to dowody przeanalizuje we wzajemnym powiązaniu ze sobą, biorąc pod uwagę nie tylko motywację pokrzywdzonej, ale również wcześniejsze zachowanie się oskarżonego, zmienne zeznania świadków, w szczególności na tle konfliktu rodzinnego.

Sąd I instancji niezasadnie przyjął, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, czy D. J. (1) dopuścił się kradzieży opisanej w pkt 3 części wstępnej zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji stracił z pola widzenia, że okoliczność kradzieży kabli z hali produkcyjnej precyzyjnie opisał R. J. (1) w toku postępowania przygotowawczego (k. 59-60). Z jego relacji wynika, że wspólnie z oskarżonym D. J. (1) zabrali wiszące na ścianie i leżące na ziemi aluminiowe przewody. Skradzione przewody zostały przewiezione do oskarżonego, który je opalił, a następnie sprzedane za kwotę 250 zł na skupie złomu przy ul. (...). Wyjaśnienia R. J. (1) znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. C. (1), z których wynika, że oskarżony opalał kable przed domem (k. 91). M. C. (1) zeznała również, że sam oskarżony przekazał jej informację na temat kabli. Podkreślić należy, że R. J. (1) był bliskim kolegą oskarżonego, u którego przez pewien czas mieszkał. W trakcie składania pierwotnych wyjaśnień nie pozostawał z nim skonfliktowany. Nie miał zatem żadnych powodów, aby go pomawiać. R. J. (1) składając wyjaśnienia przed sądem wycofał się jednak z wyjaśnień składanych na etapie postępowania przygotowawczego. Zdaniem Sądu Odwoławczego zmienne wyjaśnienia R. J. (1) nie polegały na prawdzie, lecz miały na celu pomoc bliskiemu koledze w uniknięciu odpowiedzialności karnej. W ocenie Sądu Odwoławczego sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie kradzieży instalacji elektrycznej miedzianej nie budzi wątpliwości. Niemniej, Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Rejonowego, że nie wykazano, aby miało dojść do kradzieży z włamaniem jak w zarzucie. Z wyjaśnień R. J. (1) wynika, że weszli na halę, która była otwarta (k. 59-60). Z zeznań właścicielki hali B. A. wynika, że w czasie dokonania przedmiotowej kradzieży była zagranicą. Przed jej wyjazdem miały już miejsce 2,3 włamania do hali (k. 354). Nie można stracić z pola widzenia, że zeznania tego świadka istotnie różnią się od tych złożonych w postępowaniu prowadzonym uprzednio pod sygn. akt II K 233/14, w których zeznała: „na tej hali dzień przed kradzieżą, to te drzwi były otwarte...” (k.203-204). Dopiero w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt II K 506/15 doprecyzowała, że chodziło o „kradzież nagrzewnic, a nie kabli.” (k. 354v). Podkreślić w tym miejscu należy, że kradzież przedmiotów z hali (a więc nie tylko kabli) nie była incydentalna. Z zeznań świadków wynika, że do kradzieży dochodziło wielokrotnie, także w innych dniach i w różnych częściach hali. Wejście do hali, skąd skradzione zostały kable pozostawało przez pewien czas niezabezpieczone, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka F. M.: „stwierdziłem dziurę w drzwiach. Ja zaglądałem tam raz na 2 tygodnie, czasami raz na tydzień. Wtedy nie było mnie tam około tygodnia...” (k. 355). W żadnym razie ani z zeznań świadków, ani z wyjaśnień R. J. (1) nie wynika, aby D. J. (1) wspólnie z nim dostali się na teren hali po przełamaniu zabezpieczeń, a następnie dokonali kradzieży. Wątpliwości Sądu Odwoławczego budzi również ustalona w prokuratorskim akcie oskarżenia wartość skradzionej instalacji na kwotę 10.000 zł. Przede wszystkim podnieść należy, że oskarżonemu zarzucono jednorazową kradzież. Nieprawdopodobne jest, aby w trakcie jednej nocy oskarżony działając wspólnie z inną osobą ukradł 280 metrów kabla. Z zeznań świadka B. A. wynika, że nie ma wiedzy, czy sprawcy dokonali tej kradzieży jednorazowo, czy też kilkakrotnie przybyli na teren hali, czy byli to ci sami sprawcy, czy też różni, (k. 354v). Z akt sprawy nie wynika nadto, aby to oskarżony dokonał kradzieży 280 metrów kabla, skoro na terenie hali wielokrotnie dochodziło do kradzieży to równie dobrze czynu tego mogli się dopuścić inni nieznani sprawcy. Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy ustalił wartość skradzionej instalacji na podstawie wartości jej sprzedaży na skupie złomu przy ul. (...), tj. na kwotę 250 złotych. Wartość skradzionej instalacji znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach R. J. (1), który konsekwentnie podawał, że taką kwotę ze sprzedaży uzyskał, zaś w postępowaniu przygotowawczym utrzymywał, że kwotą tą podzielił się z oskarżonym po równo. Sąd Odwoławczy ustalił, że oskarżony D. J. (1) w nocy z 3 na 4 sierpnia 2013 r. w L. woj. (...), działając wspólnie z inną osobą dokonał kradzieży z hali produkcyjnej należącej do B. A. instalacji elektrycznej miedzianej o wartości 250 złotych, działając na szkodę ww. pokrzywdzonej. Sąd zobligowany był do zmiany kwalifikacji prawnej czynu, który zostały zarzucone oskarżonemu w akcie oskarżenia. Czyn zabroniony polegający na kradzieży należy do kategorii tzw. czynów przepołowionych i w zależności od wartości skradzionego mienia jest on albo przestępstwem albo wykroczeniem. Dawniej granicę tę stanowiła kwota 250 zł. Za sprawą ustawy nowelizującej z dnia 27 września 2013r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247), która weszła w życie 09 listopada 2013r., kwota ta uległa podwyższeniu i obecnie kodeks wykroczeń określa ją jako ¼ minimalnego wynagrodzenia. W konsekwencji tego, że wartość mienia skradzionego przez oskarżonego w

nocy z 3 na 4 sierpnia 2013 r. wynosiła 250 zł, należało przyjąć, że oskarżony dopuścił się wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., a nie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. W odniesieniu do wskazanego wyżej czynu zachodzi ujemna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności. W świetle art. 45 § 1 k.w. skoro przedawnienie karalności wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 119 § 1 k.w. nastąpiło w dniu 4 sierpnia 2015 r., to Sąd Okręgowy na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. postępowanie umorzył i kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa.

Nietrafny okazał się zarzut sformułowany w pkt 3 apelacji prokuratora tj. obrazy prawa materialnego – art. 290 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. Kluczowym zagadnieniem odnośnie tego zarzutu jest kwestia, która sprowadza się do pytania, czy oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 290 § 1 k.k., czy przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k. Analizując tę kwestię należy zauważyć, iż przepis art. 290 § 1 k.k. penalizuje odpowiedzialność karną sprawcy, który w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie. Zachowanie sprawcy, w ujęciu tego przepisu musi zatem polegać na wyrąbaniu drzewa w lesie z zamiarem jego przywłaszczenia. Analogiczna sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie, w której oskarżony, co wynika z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonał wycięcia z pobliskiego lasu sześciu drzew o wartości 630 złotych na szkodę Nadleśnictwa Ś.. Oskarżony wyciął te drzewa, a następnie je zabrał. Sformułowany zarzut dotyczył jednak jedynie wyrębu drzewa z lasu i nie został zmieniony przez Sąd I instancji zarówno przy pierwszym rozpoznaniu sprawy (wówczas gdy nie wniesiono apelacji na niekorzyść) jak i w zaskarżonym wyroku. Słusznie zatem Sąd I instancji uznał, że w tym konkretnym wypadku należy przypisać oskarżonemu czyn z art. 290 § 1 k.k., a nie art. 278 § 1 k.k. Błędne natomiast okazało się zastosowanie art. 290 § 1 k.k. jako podstawy wymiaru kary. Oczywiście jest, iż zgodnie z treścią przepisu art. 290 § 1 k.k. kto w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie, podlega odpowiedzialności jak za kradzież. Dlatego też Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podstawę wymiaru kary za czyn przypisany oskarżonemu w pkt II części dyspozytywnej uzupełnił o art. 278 § 1 k.k.

Nietrafny był zarzut obrazy art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., art. 92 k.p.k. sformułowany w pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie czynów opisanych w punkcie 1,5,6 zaskarżonego wyroku. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy dokonał oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów o czym przekonują pisemne motywy zaskarżonego wyroku, nie pomijając żadnego z nich. Apelujący formułując zarzut z pkt 1 apelacji prezentuje własną ocenę przeprowadzonych dowodów. Ocena dowodów dokonana przez apelującego jest oceną fragmentaryczną, jednostronną, zgodną z linią obrony oskarżonego. Tymczasem Sąd Rejonowy w zakresie wyżej wymienionych czynów dokonał oceny dowodów wszechstronnej, swobodnej, z zachowaniem zasad prawidłowego rozumowania - więc logicznej, uwzględniającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Dowody przeprowadzone w toku postępowania sądowego w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości przemawiają za uznaniem wyjaśnień D. J. (1) i prezentowanej przez niego wersji wydarzeń za nieprawdziwe.

Zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie relacji dotyczących włamania do garażu J. Ś.. Z wyjaśnień R. J. (1) złożonych na etapie postępowania przygotowawczego wynika, że agregat prądotwórczy został skradziony przez oskarżonego D. J. (1) (k. 60). O kradzieży agregatu, a następnie jego sprzedaży R. J. (1) zeznała również świadek M. C. (1): „Ja wiem od D., że agregat ten sprzedał dla R. z L...” (k. 90v). R. J. (1) podtrzymał swoje wyjaśnienia w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II K 179/14 (k. 277v), a nadto występując jako świadek w postępowaniu prowadzonym uprzednio pod sygn. akt II K 233/14 (k. 135) i w postępowaniu prowadzonym pod sygn. II K 506/15 (k. 353). Faktycznie pokrzywdzony J. Ś. zeznał, że nie widział sprawców włamania na budowie, gdyż jak sam przyznał „to było w nocy, bądź nad ranem...” dodał jednak, że: „...oskarżony bezpośrednio przed włamaniem chodził tam kilka razy, obserwował teren...” Sąd Rejonowy wskazując na sprawstwo oskarżonego odnośnie czynu zarzucanego w pkt I dysponował więc nie tylko zeznaniami pokrzywdzonego, który widział oskarżonego bezpośrednio przed dniem włamania obserwującego teren budowy, a którego rozpoznał na rozprawie, ale konsekwentnymi i stanowczymi zeznaniami R. J. (1), który potwierdził sprawstwo oskarżonego. Rozważania Sądu I instancji w tej części zdecydowanie zasługują na aprobatę Sądu Odwoławczego. (k. 478, s. 9 pisemnego uzasadnienia).

Odnośnie zarzutu opisanego w pkt 2 i 3 apelacji, obrońca niekonsekwentnie zarzuca z jednej strony błędy w dokonanych ustaleniach faktycznych, z drugiej zaś – naruszenie prawa materialnego tj. art. 26 k.k., który to zarzut mógłby ewentualnie zostać uznany za zasadny tylko przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych. Obraza

prawa materialnego polega bowiem na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które zostało oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Tym samym obraza prawa materialnego nie ma miejsca, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r., IV KK 288/14, LEX nr 1541264). Z samej treści tak sformułowanych zarzutów wynika natomiast, że obrońca powołuje się na to, iż oskarżony popełnił zarzucany mu w pkt 2 części wstępnej czyn, jednakże działał w stanie wyższej konieczności, co skutkować winno uniewinnieniem oskarżonego od stawianego mu zarzutu. Sąd nie naruszył jednak prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 26 k.k. Z materiału dowodowego wynika, iż oskarżony wyciął z pobliskiego lasu 6 drzew. Okoliczność ta nie może zostać uznana za kontratyp wyłączający bezprawność jego zachowania. Zgodnie z art. 26 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Przy czym co istotne - niebezpieczeństwo powinno mieć charakter bezpośredni, a przyjęcie działania w stanie wyższej konieczności jest możliwe tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne. Rządząca zatem stanem wyższej konieczności kluczowa zasada subsydiarności polega na tym, że ratować zagrożone dobro przez poświęcenie innego dobra można tylko wtedy, gdy nie istnieje inny sposób odwrócenia zagrożenia, a co za tym idzie należy tu działać z jak największą oszczędnością. Nawet gdyby przyjąć, że zdrowie dziecka oskarżonego było w danej chwili zagrożone i dziecko wymagałoby natychmiastowej pomocy, to z całą pewnością nie mógł jej udzielić oskarżony, w ten właśnie sposób, że dokonał bezprawnej wycinki drzew. W tych okolicznościach nie można uznać, że niebezpieczeństwa nie można było uniknąć inaczej, zaś argumentacja obrońcy w tym zakresie ma charakter ogólnikowy i polemiczny z ustaleniami Sądu I instancji.

Odnośnie zarzutu sformułowanego w pkt 5-8 apelacji obrońcy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i swoje stanowisko należycie uzasadnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w zakresie czynu opisanego w punkcie 5 części wstępnej spełnia wymogi, o których mowa w przepisie art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Na sprawstwo oskarżonego odnośnie uszkodzenia poszycia dachu budynku wskazują protokół oględzin miejsca pożaru, opinia biegłego z zakresu pożarnictwa, protokół wizji lokalnej z udziałem R. J. (1), fotograficzny materiał poglądowy, decyzja o przyznaniu odszkodowania przez (...) S.A., zeznania świadków J. W. czy M. S., a nadto M. C. (1). Prawidłowo Sąd I instancji wykazał, że stwierdzenia R. J. (1) w protokole wizji lokalnej wskazują na osobę oskarżonego: „Jest to zakład pogrzebowy, który wskazał mi D. J. (2) jako ten, który miał podpalić” (k. 66-67), bowiem odpowiadają jego wyjaśnieniom złożonym na etapie postępowania przygotowawczego (k. 59-60), a podtrzymane zostały na rozprawie w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt II K 179/14 (k. 279). Nie można również stracić z pola widzenia, iż obszernie zeznania złożone przez R. J. (1), wskazujące na sprawstwo oskarżonego znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. C. (1) z postępowania przygotowawczego, z których wynika, że oskarżony rozmawiał telefonicznie z mężczyzną odnośnie podpalenia w 2013 r. zakładu pogrzebowego w L. przy ul. (...), za które miał otrzymać pieniądze w kwocie 1500 zł. M. C. (1) zeznała nadto, że oskarżony dwukrotnie powiedział jej, że: „jedzie zakład pogrzebowy w L....” po czym dodała, że: dostał za to podpalenie 300 zł ponieważ tylko spaleni uległ dach a miał się spalić cały budynek...” (k. 90v). Nie bez znaczenia dla sprawstwa oskarżonego pozostają wiadomości tekstowe wysyłane przez pokrzywdzoną do oskarżonego w protokole oględzin telefonu marki N., w których niewątpliwie jest mowa o podpaleniu zakładu pogrzebowego (k. 163 i 165v). Bez znaczenia dla odmiennego rozstrzygnięcia pozostają podniesione przez obrońcę okoliczności przede wszystkim odnośnie osoby, która wyłączyła monitoring oraz alarm na terenie zakładu, skoro sprawstwo oskarżonego potwierdzają inne, wskazane w treści zaskarżonego wyroku dowody. Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 442 k.p.k. w zakresie zarzutów opisanych w pkt 1, 5 i 6 części wstępnej wyroku. Sąd I instancji na rozprawie w dniu 18 maja 2017 r. postanowił uznać za ujawnione dowody w postaci protokołów przesłuchań świadków (k. 465v). Obrońca był wówczas obecny na rozprawie, nie żądał uzupełnienia przewodu sądowego o bezpośrednio przesłuchanie wyżej wymienionych świadków. Obrońca nie wskazał nadto na jaką okoliczność Sąd winien przeprowadzić ponownie dowód z zeznań wskazanych we wniosku świadków. Ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że stanowią one dowód o wysokiej randze. Obrońca nie wykazał nadto jaki wpływ na treść wyroku zaniechanie przeprowadzenia tego dowodu mogło by mieć.

Sąd Okręgowy odnosząc się do zarzutu sformułowanego w pkt 4 apelacji obrońcy stwierdza, iż Sąd Rejonowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez ustalenie, iż oskarżony popełnił czyn opisany w zarzutach 2 oraz 6 części wstępnej zaskarżonego wyroku. Odnośnie czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej zaskarżonego wyroku obrońca nie kwestionował sprawstwa oskarżonego, natomiast sam oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu. Obrońca nie rozwinął w tym punkcie swoich rozważań, poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że „jedynym dowodem na udział oskarżonego w tym przestępstwie była relacja R. J. (1)...”. Przypomnieć należy skarżącemu, że Sąd orzekający ma prawo jednym dowodom dać wiarę, a innym wiarygodności odmówić (w tym późniejszym zeznaniom R. J. (1)), jeżeli stanowisko swoje należyście uzasadni, co w niniejszym zakresie zostało spełnione. Zarzut obrońcy ma zatem charakter polemiczny z ustaleniami Sądu. Niekonsekwentnie nadto skarżący zarzuca z jednej strony błąd w ustaleniach faktycznych, z drugiej zaś strony naruszenie przepisu prawa materialnego w zakresie czynu opisanego w pkt 6 części wstępnej zaskarżonego wyroku.

Zarzut sformułowany w pkt 4 apelacji odnośnie czynu opisanego w pkt 6 części wstępnej zaskarżonego wyroku należało omówić wspólnie z zarzutem sformułowanym w pkt 9 tj. obrazę przepisu prawa materialnego 279 § 1 k.k. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu I instancji, że zeznania świadka A. M. i R. J. (1) są wystarczające do przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 279 § 1 k.k. Z wyjaśnień R. J. (1) niezbicie wynika, że oskarżony pokazywał u siebie w domu skradzione przedmioty – hydrofor i odkurzac, które chciał mu sprzedać (k. 60). Nadto oskarżony pokazywał R. J. (1) dom, w którym ukradł ww. przedmioty. Wyjaśnienia R. J. (1) znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego, który potwierdził, że do jego domu położonego w R. miała miejsce kradzież z włamaniem: „Sprawca do wnętrza budynku dostał się przez wyłamanie drzwi wejściowych wraz z zamkiem i futryną...” a nadto potwierdził jakie przedmioty zostały mu skradzione. (k. 154 akt II K 179/14).

Nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego rodzaj i wymiar orzeczonej wobec D. J. (1) kary za przestępstwa opisane w pkt 1, 2, 5, 6 części wstępnej zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy odniósł się do okoliczności, jakie miały wpływ na wymierzone oskarżonemu kary i uznać należało, że zostały one ukształtowane zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Ponadto Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości odnośnie prawidłowości orzeczenia przez Sąd meriti na podstawie art. 290 § 2 k.k. nawiązki w wysokości podwójnej wartości zagarniętego drzewa w wysokości 1.260 zł oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. obowiązku naprawienia szkody na rzecz A. M. w kwocie 150 zł.

Wątpliwości budzi jednak wysokość zasądzonych na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. obowiązku naprawienia szkody od oskarżonego D. J. (1) na rzecz pokrzywdzonego J. Ś. w pełnej kwocie 1.750 zł. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą II K 179/14 oskarżony R. J. (1) dobrowolnie poddał się karze, co znalazło wyraz w wyroku z dnia 13 czerwca 2014 r. (k. 279). Sąd Rejonowy w Lubaniu w wyroku tym orzekł obowiązek częściowego naprawienia szkody przez R. J. (1) na rzecz pokrzywdzonego J. Ś. w związku z ustaleniem, że czynu tego dokonał „wspólnie i w porozumieniu.” Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie IX części dyspozytywnej w ten sposób, że obowiązek naprawienia szkody przez D. J. (1) na rzecz tego pokrzywdzonego ograniczył do kwoty 1.100 złotych.

W pozostałym zakresie, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku ponad sposób wyżej opisany, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał go w mocy.

O zwolnieniu od ponoszenia kosztów sądowych przez oskarżonego, Sąd Okręgowy rozstrzygnął na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 kpk, mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego.